

Sygnatura akt XIV C 752/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Piła, dnia 7 listopada 2022 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile w następującym składzie:**

**Przewodniczący: Jan Sterczała**

**Protokolant: Dagmara Januzik**

**po rozpoznaniu w dniu 26 września 2022 r. w Pile**

**na rozprawie sprawy z powództwa T. L., B. L., J. L., M. L.**

**przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

**- o ustalenie i zapłatę**

- 1. oddala powództwo;**
- 2. nie obciąża powodów obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu.**

**sędzia Jan Sterczała**

**Sygn. akt XIV C 752/21**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 sierpnia 2021 roku, skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. powodowie T. L., B. L., J. L. i M. L. wnieśli o ustalenie nieważności zawartej pomiędzy stronami umowy kredytu hipotecznego (...) nr 203- (...) z dnia 24 kwietnia 2008 roku, na mocy której kwota kredytu została udzielona w walucie wymiennej, tj. franku szwajcarskim i w związku z tym o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 43.596,77 zł tytułem zwrotu wszystkich świadczeń dokonanych przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od 16 czerwca 2008 roku do 15 lutego 2021 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 2 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że umowa kredytu ukształtowana została w sposób jednostronny i zawiera klauzule abuzywne, niezgodnione z nimi indywidualnie i sformułowane w sposób niejednoznaczny. Wskazali również, iż w chwili podpisania umowy oraz w okresie późniejszym faktyczna wysokość zobowiązania była im nieznana, a Bank indeksacja do (...) stosowana przez Bank była niezgodna z prawem, bowiem pozwany ustalał kursy kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego w sposób arbitralny. Powodowie podnieśli, że jako konsumenci nie byli świadomi możliwości ogromnego wahania kursu franka szwajcarskiego, przy czym Bank w sposób należyty nie poinformował ich o przedmiotowym ryzyku walutowym. (k.3-33)

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. (k. 61-143)

Na rozprawie dnia 26 września 2022 roku strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie. (k.532-536)

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 24 kwietnia 2008 roku, powodowie T. L., B. L. (wcześniej J.), J. L. i M. L. zawarli z pozwanym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., umowę kredytu hipotecznego (...) nr 203- (...) na kwotę 71.220 CHF z przeznaczeniem na potrzeby własne, a konkretnie na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Umowa zawarta została na okres 276 miesięcy, a kredyt denominowany był do waluty obcej – franka szwajcarskiego. Warunkiem uruchomienia kredytu było m.in. ustanowienie prawnych zabezpieczeń kredytu, którymi były hipoteka zwykła, hipoteka kaucyjna na nieruchomościach położonych w T., przy os. (...), dla których Sąd Rejonowy w Trzciance Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgi wieczyste o numerach KW (...) oraz KW (...), weksel własny In blanco z klauzulą bez protestu wraz z deklaracją wekslową, złożenie oświadczenia o poddaniu się egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 305.350 zł oraz ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z przelewem wierzytelności pieniężnej z tej umowy, potwierdzonym przez ubezpieczyciela, przy czym suma ubezpieczenia nie może być niższa niż wartość aktualnego zadłużenia z tytułu ww. kredytu. Okres kredytowania ustalono do 15 kwietnia 2031 roku.

O uruchomieniu kredytu decydować mieli powodowie, składając dyspozycję wypłaty i wskazując rachunek bankowy do wykonania przelewu. Ustalono, iż kredyt wypłacony zostanie jednorazowo w terminie do dnia 15 maja 2008 roku. Kwota kredytu mogła być wypłacona w walucie wymiennej, na finansowanie zobowiązań Kredytobiorcy za granicą oraz w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, bądź w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju. W przypadku wypłaty kredytu lub transzy w walucie polskiej, stosuje się kurs kupna/sprzedaży dla dewiz, które obowiązują w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli Kursów.

Kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, zgodnie z § 2 pkt 8 niniejszej umowy, które w dniu sporządzenia umowy wynosiło 6,1717 % w stosunku rocznym, stanowiącym sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M lub (...) obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub pierwszej transzy oraz stałej marży Banku wynoszącej 2,41 p.p. Zmiana oprocentowania następuje w zależności od zmiany stopy referencyjnej o taką samą liczbę punktów procentowych. O każdej zmianie wysokości oprocentowania kredytu, Bank miał powiadomić Kredytobiorców w formie pisemnej, wskazując jednocześnie termin, od którego zmiana ta obowiązuje.

Powodowie na mocy umowy zobowiązali się do spłaty kredytu w ratach annuitetowych, przy czym pierwsza i ostatnia rata miały być ratami wyrównującymi. Spłata zadłużenia z tytułu kredytu rozpocząć się miała dnia 15 czerwca 2008 roku i następować miała do 15 dnia każdego miesiąca, poprzez potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego powodów o numerze (...), prowadzonego w złotych. Kwoty rat spłacane miały być w polskich złotych, w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, według obowiązującego w dniu wymagalności kursu sprzedaży danej waluty, zgodnie z aktualną Tabelą Kursów. Aktualna Tabela Kursów oznacza Tabelę kursów (...) SA obowiązującą w chwili dokonywania przez (...) SA określonych w umowie przeliczeń kursowych, która dostępna jest w (...) SA oraz na stronie internetowej banku.

Szacunkowy całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wynosił 138.402,94 zł, przy przeliczeniu kwot wyrażonych w walucie kredytu na równowartość kwot wyrażonych w walucie polskiej – Bank stosuje kurs sprzedaży dla dewiz zgodnie z aktualną Tabelą kursów, obowiązujący w chwili rejestracji umowy w systemie informatycznym. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania w skali roku – 6,58 %.

W określonych sytuacjach Bank mógł wypowiedzieć umowę łączącą strony, a termin wypowiedzenia wynosił 30 dni, licząc od dnia następnego po dniu doręczenia Kredytobiorcy wypowiedzenia umowy.

Podczas procedury zawarcia umowy pracownik Banku dał powodom czas na spokojne zapoznanie się z jej treścią. Wówczas żadne zapisy zawartej umowy nie budziły wątpliwości strony powodowej, a umowa była dla nich zrozumiała.

W placówce Banku dostępna była broszura informacyjna, zawierająca informację o konsekwencjach ekonomicznych zawieranej umowy kredytowej w walucie obcej, w tym o istnieniu ryzyka walutowego i zmiennej stopy procentowej. Dokument ten przeznaczony był dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne w walucie obcej.

Powodowie własnoręcznie podpisali oświadczenia o tym, iż jako pierwsza przedstawiona została im oferta kredytu złotówkowego, z której zrezygnowali i wybrali ofertę kredytu w walucie wymiennej. Zadeklarowali w nim również, iż mają pełną świadomość ryzyka kursowego, o którym zostali poinformowani oraz oświadczyli, iż takowe ryzyko poniosą.

Dyspozycję wypłaty środków kredytu powodowie złożyli w dniu 25 kwietnia 2008 roku. W dniu wypłaty kredytu kwota kredytu tj. 71.220 CHF stanowiła równowartość 146.959,85 zł.

W dniu 19 maja 2021 roku powodowie skierowali do pozwanego reklamację dotyczącą umowy o kredyt hipoteczny z dnia 24 kwietnia 2008 roku, powołując się na fakt jej nieważności, jednocześnie wezwali pozwanego do wypłaty na ich rzecz kwoty 185.060,84 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma.

Pismem z dnia 11 czerwca 2021 roku pozwany nie uwzględnił roszczeń powodów, wskazując, iż umowa kredytowa zawarta została na warunkach wnioskowanych przez powodów, w jego ocenie jest ona ważna, skuteczna, a jej postanowienia realizowane są w sposób prawidłowy. Jednocześnie oświadczył, że istnieje możliwość skorzystania z wakacji kredytowych, czy wydłużenia okresu kredytowania, a także zawarcia z bankiem umowy restrukturyzacyjnej, w ramach której możliwe będzie ustalenie innych warunków spłaty zadłużenia niż te, które zawiera umowa kredytowa.

Powodowie wywiązują się z zawartej umowy kredytowej i w dalszym ciągu spłacają raty zaciągniętego przez siebie zobowiązania.

/umowa kredytu nr 203- (...) z dnia 24.04.2008r. (k.39-41), załącznik do umowy (...) (k.42-47v.) reklamacja powodów z dnia 19.05.2021r.. (k.48-49), , potwierdzenie odbioru (k.50), pismo pozwanego z dnia 11.06.2021r.. (k.51-52v.), zaświadczenie z dnia 04. (...). (k.53-57), wnioski kredytowe powodów (k.164-175), oświadczenia wnioskodawców o świadomości ryzyka kursowego (k.177-183), akt notarialny rep. A nr (...) (k.185-188v.), weksel własny In blanco (k.200), deklaracja wekslowa (k.201), oświadczenia powodów o poddaniu się egzekucji (k.202-209), oświadczenie o ustanowieniu hipoteki (k.211), raporty kredytowe i decyzje (k.213-244), referat kredytowy (k.246-255), odpisy ksiąg wieczystych (k.259-261v.), dyspozycje wypłaty kredytu (k.263-266), historia operacji na koncie kredytowym (k.273-285), zawiadomienia o wysokości rat (k.287-310), pismo ogólne Dyrektora zarządzającego z dnia 06.02.2006r. (k.312-312v.), broszura informacyjna o ryzyku kursowym (k.336-340v.), informacje o ryzyku kursowym (k.342-357), opinie biegłych z innego post. Sądowego (k.409-413), kopie artykułów (k.434-440), zeznania świadka E. F. (k.460-462), zeznania świadka M. S. (k.507-510), przesłuchanie powodów (k. 532-537)/

### ***Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów***

Za wiarygodne uznać należało wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, bowiem ich autentyczność i moc dowodowa nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

E. F. jest doradcą kredytowym. Zeznania świadka były wiarygodne, spójne i racjonalne. Świadek oświadczyła, iż nie pamięta okoliczności zawarcia umowy kredytowej z powodami. W sposób konsekwentny przedstawiła ogólnie przyjęte zasady i wyjaśniła procedury udzielania kredytów walutowych obowiązujące w Banku w okresie zawierania umowy przez powodów. Wskazała, iż przed rzeczywistym podpisaniem umowy kredytowej pracownik z banku odbywał z klientami kilka spotkań.

Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić wiarygodności zeznaniom świadka M. S., który w czasie zawierania umowy kredytu przez powodów był Dyrektorem Oddziału Banku w T.. Zeznania świadka uznać należało za szczere i logiczne. W dokładny i wyczerpujący sposób opisał praktyki stosowane przez bank, a także całą procedurę związaną z zawarciem między klientem a bankiem umów kredytowych denominowanych i indeksowanych do waluty franka szwajcarskiego.

Powód T. L. zeznawał w sposób częściowo wiarygodny. Za wiarygodne uznać należało wypowiedzi powoda w zakresie w jakim wskazywał, iż miał możliwość zabrania umowy do domu celem zapoznania się z nią, jednakże z tego zrezygnował, cel zaciągnięcia zobowiązania oraz, że zapisy umowy nie budziły jego wątpliwości. Za niewiarygodne należy uznać twierdzenia powoda, w zakresie w jakim wskazywał, że nie miał zdolności zaciągnięcia kredytu w złotych oraz, że nie pamięta informacji o ryzyku kursowym. Pozostaje to w sprzeczności ze zgromadzonym w aktach sprawy materiałem dowodowym, w szczególności z podpisanym przez powodów oświadczeniem, iż takowa oferta została im przedstawiona i że rozumieją wynikające z niej konsekwencje.

Powódka B. L. potwierdziła w pełni zeznania powoda i informacyjnie podała, że umowa kredytowa wydawała się dla niej zrozumiała.

M. L. była niegdyś pracownikiem Banku. Oświadczyła, iż to ona wypełniała wniosek kredytowy. Szczere i obiektywne w ocenie Sądu były wypowiedzi, w których wskazała, iż nie dopytywała się o szczegóły podpisywanych oświadczeń koniecznych do zawarcia umowy kredytowej.

Powód J. L. zeznawał w sposób wiarygodny, jednak jego zeznania nie miały znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego sprawy, bowiem jak sam oświadczył nie interesował się warunkami zawieranej umowy kredytowej.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego na podstawie art. 235 (2) § 1 pkt 2 k.p.c. uznając go za nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

\

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Rozważania w tym zakresie należy rozpocząć od przytoczenia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Stanowi on: § 1. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż w treści zaskarżonej przez stronę powodową umowy znalazły się postanowienia, które można było uznać za abuzywne.

Z art. 385 § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są takie zapisy, które: 1) znajdują się w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, jednak 2) nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione a przy tym 3) kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy oraz 4) nie określają jednoznacznie sformułowanych głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższy przepis wprowadza dwuelementowe kryterium oceny, czy postanowienie umowy kształtujące prawa i obowiązki konsumenta ma charakter niedozwolony. Elementami tymi są sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażąco naruszenie interesów konsumenta.

„Dobre obyczaje” to klauzula generalna, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści umowy w świetle norm pozaprawnych. Chodzi przy tym o normy moralne i obyczajowe, akceptowane powszechnie albo w określonej sferze, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem

itp. Przez dobre obyczaje należy zatem rozumieć pozaprawne reguły postępowania wyznaczone przez etykę, moralność i społecznie aprobowane zwyczaje. W obrocie konsumenckim są to więc takie wymogi jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, lojalność, rzetelność czy fachowość. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą postanowienia umów, które nie pozwalają na realizację tych wartości. W szczególności dotyczy to takich postanowień, za pomocą których przedsiębiorca niełojalnie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób nieuwzględniający jego słusznych interesów (por. uchwała SN z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008/7–8/87).

Rażące naruszenie interesów konsumenta jest elementem oceny, które wprowadza wymóg prawnie istotnego stopnia sprzeczności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami. Ustawodawca posłużył się w art. 385<sup>1</sup> k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co mogłoby sugerować ograniczenie stosowania tego przepisu tylko do przypadków bardzo poważnych, skrajnych. Jednak w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 ta sama przesłanka została określona jako spowodowanie poważnej i znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji wymóg dokonywania wykładni art. 385<sup>1</sup> k.c. w zgodzie z postanowieniami i celem dyrektywy 93/13 powoduje konieczność rozszerzającej wykładni pojęcia rażącego naruszenia interesów konsumenta, celem objęcia nim również przypadków naruszeń poważnych, choć nie rażących w tradycyjnym rozumieniu tego słowa w polskim prawie cywilnym. Rażące naruszenie interesów konsumenta ma więc miejsce, gdy postanowienia umowy poważnie odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, skutkując nieusprawiedliwioną dysproporcją na niekorzyść konsumenta.

Sprzeczne z naturą umowy dwustronnie zobowiązującej zawieranej w obrocie gospodarczym, jest takie jej ukształtowanie, że jedna strona ma nieuzasadnioną swobodę w określeniu zobowiązania zarówno swojego, jak i drugiej strony. Dlatego, przyznanie jednej stronie umowy takiego prawa jest dopuszczalne tylko, jeśli jest uzasadnione i tylko w granicach, wynikających z tego uzasadnienia. W zawieranej z konsumentem umowie długoterminowego kredytu mieszkaniowego, sprzeczne z jej naturą są takie postanowienia, które pozwalają bankowi na jednostronne i dowolne określanie rozmiaru zobowiązania własnego do wypłaty kwoty kredytu i zobowiązania kredytobiorcy do spłaty kredytu.

W przypadku umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, jako równoznaczne z postanowieniami wprost pozwalającymi bankowi na samodzielne określenie zobowiązania własnego - w zakresie wypłaty kredytu i zobowiązania konsumenta - w zakresie spłaty kredytu, należy ocenić zapisy, które przyznają mu prawo do jednostronnego i swobodnego określenia kursu waluty w dniu wypłaty kredytu i w dniach płatności rat. Rozmiar zobowiązania banku do wypłaty kwoty kredytu wyznacza bowiem nie tylko wysokość kwoty kredytu w walucie, ale również jej równowartość w złotych. Jednocześnie, faktyczny rozmiar zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kwoty kredytu wyznacza nie wysokość rat kredytu w walucie, ale ich równowartość w złotych. Zatem, przyznanie bankowi w umowie kredytu denominowanego prawa do jednostronnego i swobodnego określenia kursu waluty w dniu wypłaty kredytu i w dniu płatności rat prowadzi do jednostronnego i swobodnego ustalenia przez ten bank, zarówno kwoty kredytu podlegającej wypłacie, jak i wysokości świadczeń stanowiących realizację zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kapitału z oprocentowaniem, czyli głównych elementów wyznaczających zakres zobowiązań stron umowy. Takie postanowienia stanowią przekroczenie granic swobody stron w kształtowaniu umowy kredytu denominowanego do waluty obcej.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że jeśli w świetle treści umowy długoterminowego kredytu mieszkaniowego denominowanego do waluty obcej żadne szczególne okoliczności nie uzasadniają prawa banku do swobodnego określenia kursu waluty dla celów spłaty rat, to aby umowa taka została ukształtowana w zgodzie z naturą stosunku prawnego, jaki kreuje, musi przewidywać taki sposób ustalenia kursu waluty dla celów waloryzacji kwoty kredytu i określenia wysokości rat, który nie będzie miał cech jednostronności i dowolności, a więc będzie niezależny od decyzji banku i obiektywnie weryfikowalny. Przedmiotowa umowa kredytu nie spełnia tych warunków.

W umowie kredytu denominowanego czy indeksowanego do waluty obcej postanowienia regulujące denominację i indeksację charakteryzują tę umowę jako podtyp umowy kredytu, stanowią o istocie wynikających z niej zobowiązań stron, w tym dotyczących ponoszenia przez kredytobiorców ryzyka kursowego. Bez tych postanowień niemożliwe

byłoby ustalenie zasad, na jakich nastąpi wypłata i spłata kredytu w złotych. Ponadto postanowienia te pozwalają osiągnąć podstawowy cel umowy: obniżyć oprocentowanie kredytu (a więc jego podstawowy koszt) i uczynić go bardziej dostępnym i (pozornie) bardziej atrakcyjnym w zamian za przyjęcie przez kredytobiorcę na siebie całego ryzyka zmiany kursu franka szwajcarskiego. W tym kontekście są to postanowienia regulujące cenę kredytu w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 in fine k.c.

Powyższe oznacza, że zapisy klauzuli przeliczeniowej mogły być uznane za niedozwolone postanowienia umowne tylko w razie stwierdzenia, że nie są jednoznaczne.

Wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężyć do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Dlatego, powinien on być rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, płynące dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

W niniejszej sprawie za niedozwolone postanowienia umowne, należy więc uznać postanowienia wyrażone w §4 ust. 2 i 5 oraz §22 ust. 2 pkt.1 niniejszej umowy według których pozwany mógł jednostronnie, a przy tym w sposób wiążący modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorców, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów, którzy byli zdani na arbitralne decyzje banku w tej kwestii. Zdaniem Sądu więc powyższe zapisy umowy były nazbyt niepewne i ryzykowne i tym samym naruszyły interesy powodów, którzy nie mieli pełnej świadomości o ryzyku kursowym. Ponadto godziły w równowagę kontraktową stron, wprowadzając daleko idącą dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść powodów.

Pod rozwagę należało jednak wziąć kwestię dopuszczalności uznania za nieważną w całości umowę kredytową zawartą między stronami.

Dokonując analizy niniejszej sprawy oraz jej realiów, w ocenie Sądu, po wyeliminowaniu z łączącej strony umowy postanowień niedozwolonych niekorzystnych dla powodów, stosunek prawny między stronami może nadal istnieć.

Unieważnienie całej umowy kredytowej stanowiłoby zdaniem Sądu rozwiązanie zbyt daleko idące. W tym miejscu podkreślić należy, że w ocenie Sądu, punktem wyjścia dla stron powinna być próba „ratowania” stosunku prawnego je wiążącego, a mogłoby to się odbyć choćby poprzez wyeliminowanie z umowy postanowień niedozwolonych i dokonanie z tego tytułu wzajemnego rozliczenia między stronami. W ocenie Sądu wskazane jest stosowanie interpretacji, która pozwala utrzymać w mocy umowę. Pogląd ten podzielił również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 14 października 2019 roku, sygn. akt VI Aca 264/19, w którego ocenie istnieje realna możliwość dalszego wykonywania umowy, pomimo uznania niektórych jej postanowień za niedozwolone, a tym samym brak jest możliwości uznania, iż umowa taka jest nieważna. Mimo panującej tezy, iż wówczas nie byłoby możliwości ustalenia oprocentowania kredytu, zdaniem Sądu nie ma przeszkód by stawkę LIBOR stosowaną w przypadku kredytów walutowych stosować przy pominięciu klauzul abuzywnych niniejszej umowy. Po ich wyeliminowaniu, umowa między stronami nie narusza prawa oraz zasad współżycia społecznego, a także nie sprzeciwia się właściwości stosunku umowy kredytowej.

Podobne stanowisko znaleźć można również w uchwałach Sądu Najwyższego, który wskazuje, iż po usunięciu klauzul uznanych za abuzywne, umowa powinna wiązać w pozostałym zakresie. Skutek w postaci obowiązywania umowy pozbawionej elementów abuzywnych powinien być regułą, a jej upadek wyjątkiem. Nakazuje to przyjęcie swoistego „domniemania” na rzecz dalszego wiązania umowy (zob. uchwały Sądu Najwyższego: z 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87; z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56; wyroki Sądu Najwyższego:

z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17). W konsekwencji, jeżeli nie zostaną wskazane przekonujące argumenty na rzecz tezy, że po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych umowa kredytu nie może wiązać stron, oznacza to konieczność przyjęcia, że umowa pozostaje w mocy.

W związku z tym powództwo należało oddalić, o czym Sąd orzekł w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. Zgodnie z nim w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W niniejsze sprawie, orzekając o kosztach procesu, Sąd odniósł się do zasady słuszności. Jak już wcześniej wspomniano, Sąd mimo, iż oddalił powództwo, w dużej mierze podzielił stanowisko powodów, co do abuzywności postanowień łączącej strony umowy i uznał je za słuszne. W związku z tym, mimo przegrania procesu przez stronę, Sąd mając na uwadze powyższe uznał za uzasadnione nie obciążanie powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie pozwanej, o czym orzekł w punkcie 2 wyroku.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyższej przytoczonych przepisów prawa orzeczono jak w sentencji wyroku.

Jan Sterczała